
Apel o pomoc



Tags

- [Aktualności](#)

Szanowni Państwo,

zwracamy się z gorącym apelem o wsparcie jednego z naszych wieloletnich pracowników Jerzego Horbacha w walce z guzem mózgu. Zachęcamy do zapoznania się z jego historią i wzięcia udziału w zbiórce w serwisie Siepomaga.pl.

[Link do zbiórki](#)

Wszystko się zmieniło w zaledwie jeden dzień – dopiero co miałam zdrowego, wysportowanego tatę, a chwilę potem walczy już o życie!

17 lutego tata był w pracy. Nagle zaczął się dziwnie zachowywać: miał problem z koncentracją, zawieszał się, mylił słowa. Tego samego dnia trafił do szpitala, a potem nasz świat runął w gruzy... Po badaniach lekarze orzekli, że przyczyną jest złośliwy guz mózgu!

Minął ponad miesiąc, a nam wciąż trudno w to uwierzyć. Kiedy zdrowy, wysportowany mężczyzna nagle, z dnia na dzień, staje się pacjentem onkologii, szok jest tym większy. Wcześniej nie było żadnych niepokojących objawów! Nic, co mogłoby zwiastować taki dramat...

W ciągu kilku dni miała odbyć się operacja wycięcia guza, jednak po badaniu rezonansem okazało się, że jest on położony w trudno dostępnym miejscu mózgu. Operacja byłaby zbyt ryzykowna... Lekarzom udało się jedynie pobrać niewielkie fragmenty do badań histopatologicznych. Dalszymi zaleceniami było leczenie radio- i chemioterapią.



Tata wrócił do domu. Po 3 tygodniach przyszedł wynik badań – najgorszy typ glejaka wielopostaciowego – Glioblastoma IV stopnia. Rokowania są niepomysłne, a czas przeżycia pomimo zastosowania terapii jest krótki... Ból przeszedł do najmniejszych komórek ciała. Nie możemy się jednak poddać!

Dlatego zaczęliśmy szukać lekarza, który podjąłby się operacji wycięcia guza – to najbardziej skuteczny sposób walki z tym potworem! W ten sposób trafiliśmy na doktora Witolda Libionkę z prywatnej kliniki Vital Medic w Kluczborku, który po konsultacji zlecił wykonanie rezonansu z kontrastem. Po zapoznaniu się z jego wynikami przekazał nam wiadomość, że podejmie się wycięcia jak największej ilości guza, co ma istotny wpływ na skuteczniejsze leczenie! I na dłuższe życie...

Z rozmowy z panem doktorem dowiedzieliśmy się, że guz jest bardzo agresywny i stale się powiększa. Dlatego czas jest tu niezmiernie ważny dla zdrowia i życia mojego taty!

Wiadomość o operacji dała nam nadzieję do dalszej walki, która rozpoczyna się tutaj, a jej pierwszym etapem jest zebranie środków na operację i dalsze leczenie taty.

Z całego serca prosimy Państwa o pomoc dla wspianego męża, ojca i dziadka, bez którego nie wyobrażamy sobie życia...

Córka Joanna z rodziną

Link do zbiórki

Source URL: *<https://www.zamek-krolewski.pl/node/1732>*